

WYBRANIE BOŻE WIECZNE

Bóg od początku wybrał nas ku zbawieniu do życia wiecznego. Czy ktoś z was może mi powiedzieć, kiedy był ten początek? Gdybyśmy cofnęli się do tych czasów, kiedy Bóg układał swoje niezbadane światy i miliony milionów słonecznych systemów, to i tak ani na odrobinę nie przybliżylibyśmy się do tego, co można nazwać początkiem. Możemy dojść do tego momentu, kiedy ciemny, nieogarnięty i bezdenne wszechświat jeszcze nie zaistniał. Do momentu, gdy był w stanie “drzemanie” w Bożym planie stworzenia i nie narodził się jeszcze z materii. Gdy dojdziemy w swoich myślach do tej przedwiecznej wieczności, gdzie Bóg Stworzyciel wszystkiego przebywał w najjaśniejszej pełni swojej dziwnej i niezbadanej jedności, gdzie wszystko było ukryte w Nim Samym, gdy całe Jego przyszłe stworzenie, jeszcze nie wyszło na zewnątrz Jego twórczej myśli, to i tak ani na odrobinę nie przybliżymy się do tego, co Słowo Boże nazywa początkiem. W podobny sposób można byłoby cofnąć się całe tysiąclecia tysiącleci - i jeżeli w ogóle można tu użyć takiego słowa - całe wieczności i wieczności wieków, ale i tak wszystko to ani na jotę nie zbliży nas do początku. Skrzydła naszej wyobraźni szybko by opadły. I jeżeli jej można byłoby przydać całej strasznej mocy i szybkości błyskawicy, to i tak w końcu zgasłaby i nie doszła by do początku.

Bóg wybrał swój lud od początku. Wybrał wtedy, kiedy jeszcze nie szumiały wiatry wszechświata i nie łopotały skrzydła aniołów. Obszar przedwiecznego stworzenia był nieograniczony, bo go jeszcze nie było, królowała przyniatająca naszą wyobraźnię, cisza i nie naruszał jej żaden głos, a nawet szept. Nie było żadnej egzystencji, nikogo i niczego, ani ruchu, ani czasu. Nic, prócz jedyne tylko Przedwiecznego i Samostanowiącego Boga, Samotnego i Przedziwnego w całej niepojętej dla naszego umysłu wieczności. Wybrał, kiedy jeszcze nie opiewali Go aniołowie i nie służyli Mu herubowie. Na długo przed tym, kiedy zostały stworzone jakiekolwiek stworzenia. Na długo przed zaistnieniem objawionego prorokowi Bożemu, przedwiecznego rydwanu Bożego z wszystkimi bezcielesnymi woźnicami i sługami Bożymi. Na długo przed tym wszystkim. “Na początku było Słowo i Słowo było Bogiem”. I już wtedy, w niezbadanym początku, przed wszystkim, lud Boży był jedno z przedwiecznym Słowem. Bo powiedziano: “Od początku Bóg wybrał was do zbawienia”. Wiedząc to wszystko stwierdzam, że nasze zbawienne wybranie jest wieczne. Nie będę dalej się rozwodzić, zostając na tym. Nie ma w tym żadnej przesady. Tak mówi o tym Pismo w 2 Tym. 1,9: “Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami”. O tym wszystkim powiedziałem tylko mimochodem dla dobra młodych chrześcijan w Panu, aby wiedzieli, co mocno i niewzruszenie mamy na myśli, kiedy mówimy o wolnym, wiecznym i absolutnym wybraniu Bożym.